

Pierwsze manewry wojskowe Iranu, Chin i Rosji

29 listopada 2019

„Wspólne manewry wojskowe między Iranem, Rosją i Chinami, które, miejmy nadzieję, zostaną przeprowadzone w przyszłym miesiącu, oraz cyklicznie w latach następnych, będą stanowić jednoznaczne przesłanie dla świata, że te trzy kraje osiągnęły znaczący i strategiczny punkt w swoich stosunkach, jeśli chodzi o ich wspólne i nie wspólne interesy. Punkt oparty na fundamentach wzajemnego szacunku” – powiedział Hossein Khanzadi, dowódca marynarki wojennej Iranu.

Iran, Chiny i Rosja przeprowadzą w najbliższych tygodniach pierwsze wspólne ćwiczenia wojenne, które według przywódców mają wysłać „światu wiadomość” o zwiększonej współpracy wojskowej między tymi krajami. Dodatkowo Hossein Khanzadi podkreśla, że najbliższe ćwiczenia będą stanowić preludium do jeszcze bardziej zaawansowanej współpracy w przyszłości. Należy zauważyć, że nigdy wcześniej te trzy narody, nie połączyły się militarnie, aby wspólnie wykonywać ćwiczenia wojenne.

Irański przywódca wojskowy podkreślił także znaczenie przeprowadzania ćwiczeń wojskowych na morzu, gdzie Islamska Republika była szczególnie kłopotliwa dla narodów zachodnich. Irańskie okręty morskie rutynowo nękają amerykańskie okręty wojskowe i bardzo często biorą udział w różnych działaniach sabotażowych mających na celu zakłócenie międzynarodowych szlaków żeglugowych.

Dodatkowo wspólne ćwiczenia mają na celu przesłanie światu, szczególnie narodom zachodnim, takim jak Stany Zjednoczone, konkluzji o rosnącej sile państw islamskich. Pamiętajmy, że w ostatnim czasie Stany Zjednoczone próbowały ograniczyć rosnące ambicje wojskowe Iranu. I jak podają niezależne źródła,

agresywna polityka względem Iranu, prowadzona przez Biały Dom, podyktowana została licznymi naciskami ze strony lobby żydowskiego w Ameryce.

„Nasza gra wojenna stara się przekazać światu wiadomość, że wszelkie bezpieczeństwo na morzu musi obejmować interesy wszystkich zainteresowanych krajów. Nie akceptujemy tego rodzaju zabezpieczeń, które w określonym czasie uwzględniają tylko korzyści jednego kraju i które nie uwzględniają bezpieczeństwa innych. Morza, które są wykorzystywane jako platforma do prowadzenia globalnego handlu, nie mogą być wyłącznie korzystne dla niektórych mocarstw” – powiedział Hossein Khanzadi.

Ponadto strategiczny amerykański system wojskowy służący do przemieszczania wojsk, broni i zapasów na duże odległości znacznie się rozpadł i wymaga szybkiej modernizacji, aby być przygotowanym na każdą przyszłą wojnę z Chinami lub Rosją, wskazuje raport Rady Obrony Pentagonu. Podkreśla się również w nim, iż do ewentualnego konfliktu o zasięgu globalnym powinno dojść w latach 2020-2040. Podobny wydźwięk płynie z jakiś czas temu ujawnionych dokumentów Pentagonu zatytułowanych „The U.S. Army Operating Concept”.

Zatem dziś nie musimy opierać się tylko i wyłącznie na logice, domniemaniach czy hipotezach, ponieważ tajne dokumenty opatrzone nazwą: „The U.S. Army Operating Concept” wprost zakładają, iż w latach 2020-2040 dojdzie do globalnego konfliktu, w którym jedynymi zwycięzcami mają być Stany Zjednoczone. Dokument także wyjaśnia, dlaczego USA angażuje się w tak liczne konflikty zbrojne na całym świecie. Dzieje się tak, dlatego ponieważ w ten sposób armia USA zdobywa kolejne przyczółki, które zostaną użyte w czasie owej wojny.

Co jeszcze możemy dowiedzieć się z owego dokumentu? Generałowie piszą wprost, że należy nadal kontynuować udział w międzynarodowych konfliktach, oraz co szokujące, wzniecać nowe po to by utrzymać wpływy USA w poszczególnych miejscach na

naszym globie, jest tu mowa głównie o starym kontynencie oraz Azji.

„Zdolność strategicznych konkurentów do zagrażania wojskowym liniom zaopatrzeniowym wzrosła dzięki nowej i zaawansowanej broni i rakiet, a także możliwościom szarej strefy, takim jak cyberataki i wojna kosmiczna. Konkurenci i przeciwnicy już zakłócili komercyjne systemy logistyki informatycznej a sieci wojskowe i komercyjne są obecnie zagrożone. Globalny konflikt ze strategicznym konkurentem będzie wymagał rozproszonej i przetrwałej struktury logistycznej oraz solidnych systemów informatycznych, które będą w stanie nie tylko bronić się przed atakami cybernetycznymi, ale także bezpiecznie udostępniać informacje logistyczne między elementami wojskowymi i komercyjnymi” – czytamy w raporcie sporządzonym przez Radę Obrony Pentagonu.

Dodatkowo raport wspomina o wydarzeniach z lat 2012 i 2013 kiedy to Chińscy hakerzy wojskowi włamali się do sieci komputerowych w dowództwie do spraw Transportu, komendy odpowiedzialnej za większość logistyki, i ukradli cenne informacje, które można wykorzystać w wojnie w celu zakłócenia procesu rozmieszczenia amerykańskich oddziałów i sprzętu. Raport podkreśla, iż jest to kolejna forma przygotowań wojennych, podjętych przez Chiny.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl